



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Władysław Pawlak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Redaktora naczelnego [...]
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 23 lipca 2020 r., I ACa 61/20,
w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości
przeciwko Redaktorowi naczelnemu [...]
o nakazanie sprostowania,

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz - w uwzględnieniu apelacji
pozwanego - poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w
Warszawie z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. XXIV C 949/19 i oddala
powództwo;**

**2. obciąża kosztami postępowania w całości powoda,
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

Władysław Pawlak

Paweł Grzegorzcyk

Agnieszka Piotrowska

(K.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości przeciwko pozwanemu redaktorowi naczelnemu [...] o opublikowanie sprostowania nakazał redaktorowi naczelnemu [...] opublikowanie sprostowania informacji zawartych w materiale prasowym [...], opublikowanym w dzienniku [...] w dniu 7 września 2018 r., przez bezpłatne umieszczenie na stronie tytułowej dziennika, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, tą samą czcionką, sprostowania o następującej treści: „SPROSTOWANIE. Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule [...], że księży celowo nie ujawniono w rejestrze. Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu na publikowane w nim dane, zaś wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Nieprawdziwa jest również informacja, że ks. [...] skazany został na podstawie art. 197 § 3 Kodeksu Karnego. Rzeczywistą podstawą skazania w/w księdza był art. 197 § 1 k.c., co nie stanowi podstawy do wpisania danych w rejestrze. Minister Sprawiedliwości /adres do wiadomości redakcji/”.

Powyższe orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Pismem z dnia 27 września 2018 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wystąpił do redaktora naczelnego [...] z żądaniem opublikowania sprostowania materiału prasowego zatytułowanego [...], opublikowanego w dniu 7 września 2018 r., w papierowym wydaniu dziennika [...] w najbliższym przygotowywanym do druku numerze, a w przypadku braku możliwości technicznych w numerze następnym, nie później jednak niż w 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, w sposób określony przepisami ustawy, tj. w szczególności tą samą czcionką, co opublikowany materiał i na stronie tytułowej dziennika [...], o następującej treści: „SPROSTOWANIE Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule [...], że księży celowo nie ujawniono w rejestrze. Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu

na publikowanie w nim dane, zaś wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie ma żadnego znaczenia. Nieprawdziwa jest również informacja, że ks. [...] skazany został na podstawie art. 197 § 3 Kodeksu Karnego. Rzeczywistą podstawą skazania w /w księdza był art. 197 § 1 k.k., co nie stanowi podstawy do wpisania danych w rejestrze. Minister Sprawiedliwości X.Y. /adres do wiadomości redakcji/”

W piśmie z dnia 9 października 2018 r., które wpłynęło do pełnomocnika powoda w dniu 18 października 2018 r., zastępca redaktora naczelnego odmówił publikacji sprostowania wskazując, że nie odpowiada ono wymaganiom przewidzianym w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 1914, dalej - „pr. pras.”). W piśmie zakwestionowano także legitymację Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości do żądania sprostowania prasowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo okazało się zasadne, przy czym wobec uznania zasadności żądania głównego nie było podstaw do odnoszenia się w sentencji wyroku do zgłoszonych przez powoda żądań ewentualnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód spełnił stawiane przez obowiązujące przepisy wymagania, warunkujące opublikowanie przez pozwanego sprostowania. Powołując się na art. 31a ust. 1, 4 i 6 oraz art. 33 ust. 1 i 2 pr. pras. stwierdził, że wobec poczynionych w sprawie ustaleń odmowę publikacji żądanego sprostowania należy uznać za nieuzasadnioną. Za nietrafne należało uznać również zarzuty podniesione przez pozwanego w postępowaniu sądowym. Jako bezzasadny ocenił zarzut braku legitymacji powoda, podnosząc, że mimo iż ustawa – Prawo prasowe nie zawiera definicji zainteresowanego oczywiste jest, że zainteresowanym może być osoba, czy podmiot niewymieniony wprost w materiale prasowym, w szczególności zainteresowanym może być Skarb Państwa, jeżeli materiał prasowy zawiera wiadomości dotyczące działalności organów Skarbu Państwa lub funkcjonariuszy publicznych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa.

Sąd nie podzielił także zarzutu, jakoby żądane sprostowanie miało nierzeczowy charakter. Zaakcentował, że użycie w sprostowaniu słowa „celowo” jest

uzasadnione, odnosi się ono bowiem do sugestii, jakoby w Ministerstwie Sprawiedliwości nastąpiła świadoma, zamierzona ingerencja w rejestr pedofilów, mająca na celu niezamieszczenie na tej liście księży, którzy co do zasady powinni na tę listę trafić.

Co do nieprawdziwości sprostowania, to zdaniem Sądu Okręgowego zarzut ten był chybiony z dwóch względów. Po pierwsze, celem sprostowania prasowego nie jest dochodzenie do prawdy, lecz umożliwienie rzeczowego odniesienia się zainteresowanemu do nieprawdziwej lub nieścisłej w jego mniemaniu wiadomości zawartej w materiale prasowym. Po drugie, nawet gdyby przyjąć, że prawdziwość sprostowania powinna być brana pod uwagę przy ocenie zasadności opublikowania sprostowania, w sprawie nie budziło wątpliwości, iż podana w artykule informacja dotycząca podstawy prawnej skazania ks. [...], jak i oparta na tej błędnej informacji sugestia, że ks. [...] nie znalazł się w rejestrze pedofilów celowo, czyli na skutek nieuprawnionej ingerencji w rejestr kogoś z Ministerstwa Sprawiedliwości, były niezgodne z prawdą.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji pozwanego, oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Podkreślił, że pozwany, formułując zarzuty, pominął ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym proces sądowy w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania ma charakter formalny i ogranicza się do badania spełnienia przesłanek określonych w art. 31a pkt 1 pr. pras. i przesłanek negatywnych określonych w art. 33 tego aktu, nie wymaga zatem wykazania przez powoda, że informacje podane w sprostowaniu odpowiadają rzeczywistości. Sprostowanie stanowi bowiem subiektywne odniesienie się bohatera materiału do opisanych w nim okoliczności, a celem tej instytucji jest umożliwienie drugiej stronie sporu przedstawienia opinii publicznej własnej wersji wydarzeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej i drobiazgowej oceny powództwa, a jego argumentacja zasługuje na uwzględnienie w całości. Zauważył również, że w odbiorze każdego przeciętnie uważnego czytelnika sporny artykuł krytykuje Ministerstwo Sprawiedliwości, w tym kierownictwo tego resortu, za

wybiórcze uwzględnianie pedofilów w rejestrze. Wskazał, że w spornej publikacji zarzucono pozwanemu, iż pomijanie księży – pedofilów w rejestrze przestępców seksualnych było zamierzone, chodziło bowiem o nienarażanie się na gniew hierarchów. Tak stawiany zarzut sprowadza się więc do stwierdzenia, że Ministerstwo Sprawiedliwości działało w tym zakresie celowo. Wobec tego powód miał prawo żądać sprostowania tej informacji przez wskazanie kryteriów wpisu do rejestru pedofilów i zaprzeczenie, by istniały inne, dodatkowe kryteria.

Skargę kasacyjną od tego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 39 pr. pras. oraz art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 2 pkt 2 pr. pras. w związku z art. 34 k.c. w związku z art. 39 pr. pras.; art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. w związku z art. 54 Konstytucji i art. 10 EKPCz; art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras.; art. 33 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 33 ust. 4 i art. 32 ust. 5 w związku z art. 39 pr. pras.; art. 31a ust. 1 i 6 i art. 33 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras.; art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras.; art. 32 ust. 4 pr. pras.; art. 5 k.c. w związku z art. 31a ust. 1 i art. 39 ust. 1 pr. pras. w związku z art. 54 Konstytucji i art. 10 EKPCz, a także art. 233 § 1 k.p.c. i art. 321 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród sformułowanych w skardze zarzutów naruszenia prawa procesowego, za niedopuszczalny i sprzeczny z istotą postępowania kasacyjnego należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., mający polegać na dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych i przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów. Postępowanie kasacyjne służy kontroli legalności prawomocnego wyroku przy związaniu Sądu Najwyższego jego podstawą faktyczną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Rozwiązanie to jest wyrazem założenia, że w systemie dwóch instancji sądowych, opartym na modelu apelacji pełnej (art. 382 k.p.c.), ustalenia faktyczne stanowią domenę sądu pierwszej i drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17 i powołane tam orzecznictwo). Dopełnieniem tego modelu jest art. 398³ § 3 k.p.c., według którego podstawą skargi kasacyjnej nie

mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zarzutem takim jest w szczególności – choć nie tylko – zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76 i z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 397/13, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, z dnia 10 czerwca 2014 r., I PK 309/13; w nowszym orzecznictwie – wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, z dnia 27 sierpnia 2020 r., I CSK 411/19, OSNC 2021, nr 3, poz. 20 i z dnia 23 czerwca 2022 r., II CSKP 262/22).

Ocena zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. okazała się natomiast zbyt duża wobec zasadności zarzutu naruszenia art. 31a ust. 1 w związku z art. 39 pr. pras. i art. 34 k.c. Zarzucając naruszenie tych przepisów pozwany argumentował, że Sądy *meriti* błędnie przyjęły, iż powodowi – Skarbowi Państwa – przysługuje przymiot osoby zainteresowanej, mimo że w spornej publikacji nie zamieszczono faktów, które odnosiłyby się do działań Skarbu Państwa. Zdaniem pozwanego, Skarb Państwa nie był bohaterem wiadomości o faktach objętych prostowanym materiałem, a przy założeniu, że wnioskowane sprostowanie odnosi się do faktów podmiotem zainteresowanym w rozumieniu art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 2 pkt 2 pr. pras. mógłby być Minister Sprawiedliwości lub Ministerstwo Sprawiedliwości – odpowiedzialne politycznie za projekty przygotowywane przez jego resort.

Zgodnie z art. 31a ust. 1 pr. pras. na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2 pr. pras., może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania.

Przepisy o sprostowaniu prasowym otwierają osobie, której dotyczy materiał prasowy, możliwość zaprezentowania na łamach prasy własnego stanowiska co do treści tego materiału. Obowiązek bezpłatnego opublikowania sprostowania, jak

wielokrotnie wskazywano w judykaturze, pozwala na dotarcie do odbiorców wiadomości prasowej z własną wersją zdarzeń lub na zdementowanie określonych informacji. W rozumianą w ten sposób funkcję sprostowania wpisuje się stanowisko, według którego przy ocenie, czy prostowana informacja jest nieprawdziwa lub nieścisła, decydujące znaczenie ma subiektywny punkt widzenia zainteresowanego, nie zaś obiektywna prawdziwość informacji ustalona w postępowaniu dowodowym. Obowiązek publikacji sprostowania nie jest bowiem równoznaczny z wycofaniem się z informacji zawartych w materiale prasowym; nie przesądza także o ich nieprawdziwości, ma natomiast umożliwić przedstawienie w sposób rzeczowy i zwarty, w miarę możliwości wobec tego samego audytorium, własnego stanowiska przez osobę, której materiał prasowy dotyczy, a w konsekwencji umożliwienie odbiorcom materiału jego oceny zgodnie z zasadą *audiatur et altera pars* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2021 r., I CSKP 126/21, OSNC-ZD 2023, nr A, poz. 11 i powołane tam orzecznictwo).

Krąg uprawnionych do domagania się opublikowania sprostowania prasowego obejmuje nie tylko osoby fizyczne, lecz także jednostki organizacyjne, nie czyniąc *de lege lata* żadnych dystynkcji w zależności od charakteru tych jednostek bądź realizowanych przez nie zadań. Uprawnienie do żądania sprostowania nie jest także uzależnione od przedmiotu prostowanego materiału. *Lege non distinguente* ustawodawca nie wykluczył zatem możliwości domagania się sprostowania także wtedy, gdy wypowiedź prasowa przedstawia fakty odnoszące się do organów władzy publicznej (por. jednak w kontekście roszczenia o ochronę dóbr osobistych zmierzającego do ograniczenia wolności wyrażania opinii wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 marca 2022 r., nr 2840/10, *OOO Memo przeciwko Rosji*, p. 43 i n.). Funkcji sprostowania prasowego można dopatrywać się w tym przypadku w dążeniu do ochrony wizerunku instytucji państwowych w oczach opinii publicznej i zapewnieniu rzetelności przekazu prasowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., III CZP 22/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 23).

Zgodnie z art. 34 k.c. Skarb Państwa jest w stosunkach cywilnoprawnych podmiotem praw i obowiązków, które dotyczą mienia państwowego nienależącego do innych państwowych osób prawnych. Przepis ten odpowiada tradycyjnej funkcji

Skarbu Państwa jako strażnika majątkowych interesów państwa, przyporządkowując Skarbowi Państwa prawo własności i inne prawa majątkowe (art. 44 k.c.), których dysponentem jest państwo. Skarb Państwa uosabia zatem ogół cywilnych praw majątkowych państwa (por. także art. 218 Konstytucji), przy czym reguły zarządzania mieniem państwowym są zawarte w przepisach szczególnych, konkretyzujących zasadę wynikającą z art. 34 k.c. (por. ustawę z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 12). Zakres podmiotowości Skarbu Państwa unormowany w art. 34 k.c. nie odnosi się natomiast do działań i reprezentacji państwa w sferze *imperium* (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 1995 r., I CRN 24/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 117 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., III CZP 109/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 16), a *verba legis* także do sfery niemajątkowych interesów państwa.

Przypadki, w których regulacja ustawowa zmierza do ochrony takich interesów, jak stabilność, dobre imię bądź wiarygodność organów państwowych, a także rzetelność przekazu prasowego, nie wiążą się w żadnym zakresie z wykonywaniem praw do składników mienia państwowego; nie służą one również ochronie interesów majątkowych państwa. Unormowania takie realizują interes publiczny i dlatego też posługują się zazwyczaj instrumentami prawa publicznego.

Sytuacje, w których państwo w tego rodzaju przypadkach – służących ochronie szeroko rozumianych niemajątkowych interesów państwa jako dobra wspólnego – władne jest wykorzystywać instrumenty właściwe prawu prywatnemu, włącznie z kompetencją do wszczęcia postępowania sądowego przeciwko jednostce, należy traktować jako wyjątki, które z racji szczególnego charakteru wymagają wskazania podmiotu wyposażonego w legitymację do dochodzenia tego rodzaju roszczeń (por. np. art. 53o zdanie drugie i art. 53p ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 102). Taka też sytuacja zachodzi w przypadku sprostowania prasowego, którego dochodzenie nie wiąże się z ochroną bądź realizacją praw majątkowych do mienia państwowego; nie chodzi tu także o sytuację, w której dochodzone prawo niemajątkowe byłoby funkcjonalnie związane z ochroną prawa majątkowego, co można odnieść, przykładowo, do praw

niemajątkowych związanych z uczestnictwem Skarbu Państwa w spółkach kapitałowych.

Specyfika ta – w kontekście roszczeń o opublikowanie sprostowania prasowego – została dostrzeżona w powołanej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., III CZP 22/06, w której przyjęto, że osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. 39 ust. 1 pr. pras. są m.in. jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej i stanowiące *stationes fisci* w rozumieniu przepisów prawa i postępowania cywilnego. Sąd Najwyższy wyjaśnił zarazem, że konstrukcja ta ma służyć umożliwieniu każdemu zainteresowanemu, w tym niesamodzielnym państwowym jednostkom organizacyjnym (organom państwowym) dochodzenia sprostowania nieprawdziwych lub nieścisłych informacji. Mając na względzie wyjątkowy charakter roszczenia o opublikowanie sprostowania prasowego, niepowiązany ściśle z cywilnoprawną sferą działalności państwa i przewidziany wyłącznie ustawą – Prawo prasowe, Sąd Najwyższy zaznaczył również, że przyznanie szczególnej zdolności sądowej państwowym jednostkom organizacyjnym w tym przypadku nie prowadzi do naruszenia jednolitego statusu takich jednostek w sferze postępowania cywilnego.

Od chwili podjęcia analizowanej uchwały zmianie uległ stan prawny. W art. 31a pr. pras., który zastąpił dotychczasowy art. 31 pr. pras., mowa jest o „jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną”, a art. 39 pr. pras. nie posługuje się pojęciem „osoba zainteresowana”, stanowi natomiast o „zainteresowanym podmiocie” i odsyła do art. 31a ust. 1 i 2 pr. pras. Zmiany te nie dezaktualizują jednak stanowiska przyjętego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., III CZP 22/06; w szczególności, mimo sugestii mogącej wynikać z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druk sejmowy VII kadencji nr 463, s. 6), obowiązujący art. 31a ust. 1 pr. pras. nie ogranicza kręgu jednostek uprawnionych do wystąpienia z żądaniem sprostowania do jednostek, o których mowa w art. 33¹ k.c.

Pogląd ten odpowiada stanowisku dominującemu w doktrynie, w której rozważanej zmiany stanu prawnego nie odczytano jako prowadzącej do odstąpienia od stanowiska o szczególnej zdolności sądowej państwowych jednostek

organizacyjnych na tle art. 31a w związku z art. 39 pr. pras. Sygnalizowane w piśmiennictwie komplikacje wiążące się z tą konstrukcją nie odbiegają od innych przypadków, w których akceptuje się podmiotowość procesową jednostek pozbawionych podmiotowości w sferze prawa cywilnego (por. np. – w kontekście strony biernej procesu o opublikowanie sprostowania prasowego – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2017 r., III CZP 8/17, OSNC 2018, nr 3, poz. 27).

Z drugiej strony, aprobowana wykładnia pozwala ubiegać się o opublikowanie sprostowania tej strukturze, która pozostaje najbliższej faktów podanych w spornym materiale prasowym, przy jednoczesnym zachowaniu utrwalonych granic podmiotowości prawnej Skarbu Państwa wyznaczonych w art. 34 k.c. Koncepcja ta jest podzielana w bieżącej praktyce sądowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 497/17 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., I CSK 728/19, z dnia 19 czerwca 2019 r., I CSK 24/19, z dnia 24 października 2019 r., I CSK 252/19, z dnia 20 kwietnia 2020 r., I CSK 674/20); podstaw do odstąpienia od niej nie dostrzeżono również w nowszej judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2023 r., II CSKP 793/22, wydany także w sprawie o sprostowanie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości).

Odnosząc te rozważania do okoliczności sprawy, należało zauważyć, że sporny materiał prasowy, zarówno w świetle twierdzeń pozwu, jak i ustaleń Sądów *meriti*, zawierał krytyczne spostrzeżenia dotyczące działań Ministra Sprawiedliwości, jako podmiotu „tworzącego” tzw. „listę pedofilów”. Działania te wiązały się z aktywnością Ministra Sprawiedliwości jako organu władzy publicznej, jak również obsługującego go urzędu – Ministerstwa Sprawiedliwości w sferze związanej z funkcjonowaniem ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1802). Aktywność ta sytuuje się w sferze *imperium*; nie wiąże się ona w żaden sposób z wykonywaniem uprawnień lub obowiązków związanych z mieniem państwowym, co stanowi domenę Skarbu Państwa. Okoliczność, że publikacja żądanego sprostowania nie realizuje, nawet pośrednio, interesów majątkowych Skarbu Państwa dostrzegł skądinąd, choć w innym kontekście, także Sąd Apelacyjny.

W konsekwencji, legitymowaną do dochodzenia roszczenia o opublikowanie sprostowania prasowego w tej sytuacji była właściwa państwowa jednostka organizacyjna, której dotyczył materiał prasowy, korzystająca *in casu* z samodzielnej podmiotowości procesowej, nie zaś Skarb Państwa, o którym w spornym materiale nie wspomniano. Odrzucić należało zarazem sugerowaną przez powoda koncepcję równoległej legitymacji materialnej Skarbu Państwa reprezentowanego przez właściwe *statio fisci* i państwowej jednostki organizacyjnej korzystającej ze szczególnej zdolności sądowej. Przeciwno takiemu podejściu przemawiają nie tylko wskazane wcześniej argumenty związane ze specyfiką roszczenia o opublikowanie sprostowania prasowego i skupieniem podmiotowości Skarbu Państwa na ochronie interesów majątkowych państwa, lecz także komplikacje związane z równoległą legitymacją czynną kilku podmiotów do dochodzenia roszczenia służącego ochronie tożsamesgo interesu.

Zarzuty naruszenia art. 31a w związku z art. 39 pr. pras. i art. 34 k.c. należało zatem uznać za zasadne. Prowadziło to do uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz – w uwzględnieniu apelacji pozwanego – do oddalenia powództwa.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁶, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Władysław Pawlak

Paweł Grzegorzczak

Agnieszka Piotrowska

(K.G.)

[a.ł.]